

037

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

2 stycznia 1931 r.
WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr.

Wilno, dn.

1930 roku.

365.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

- | | |
|--|-------|
| 1. "Rytas" w sprawie zmiany litewskiej polityki zagranicznej.- | I. 1, |
| 2. "Lietuvos Zinios" o niebezpieczeństwie niemieckim.- | " 3. |

K r o n i k a .

- | | |
|---|------|
| 3. Akt wręczenia listów uwierzytelniających posła sowieckiego Karskiego prezydentowi Smetonie.- | " 3. |
|---|------|



-----00000-----

2688 r
IV

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Rytas" w sprawie zmiany litewskiej polityki zagranicznej.

"Rytas" w N-rze 298 z dn. 29.XII.1930 r. w artykule p.t.

"W sprawie zmian orientacji naszej polityki zagranicznej", daje odpowiedź na niedawny artykuł p. Herbaczewskiego p.t. "Poważne rozmyślenia".

P. Herbaczewski stawia cały szereg kwestyj, na które sam udziela nader niefortunnych odpowiedzi: 1/ Czy zachodzi istotnie potrzeba nagłej zmiany stanowiska Litwy w stosunku do Polski, bez przemyslenia wszystkich Pro i contra? Zdaniem p. Herbaczewskiego, nie należy się z tem spieszyć, gdyż niebezpieczeństwo niemieckie jest fikcją, natomiast polskie - rzeczywistością i najmniejsza ustępliwość w stosunku do Polski jest równoznaczna z kapitulacją Litwy, z utratą jej prestige'u, z chaosem wewnętrznym. P. Herbaczewski nie potrzebnie pośpieszy z twierdzeniem, jakoby polityka litewska musi być zmieniona gwałtownie, bez poważnego przemyslenia. Autor artykułu, który się ukazał jeszcze przed artykułem p. Herbaczewskiego, p. Gabrys, uważa, że kwestję rewizji polityki litewskiej należy wszechstronnie rozpatrzyć.

Co się zaś tyczy twierdzenia p. Herbaczewskiego, jakoby niebezpieczeństwo niemieckie jest fikcją, powinien wpierw p. Herbaczewski zajrzeć do skargi niemieckiej, złożonej przeciwko Litwie w Genewie. Niebezpieczeństwo niemieckie jest całkiem realne. Wprawdzie sprawa skargi nie została jeszcze zakończona i dalszy jej ciąg wyłącznie na widownię w styczniu, temniemniejże następku niemieckiego niepodobna uważać za krok prawy, zwłaszcza, skoro się uwzględni wszystkie ustępstwa, poczynione przez Voldemarasa na rzecz Niemiec. Czyż nie jest to bolesną rzeczywistością?

Czy trzeba spieszyć ze zmianą polityki zagranicznej? Nie wątpliwie tak, gdyż istnieje periculum in mora i wkrótce może być za późno. O ile więc rząd naprawi popełniony błąd i zmieni swą orientację polityczną, to będzie miał za sobą cały naród. W polityce zagranicznej w doniosłych dla narodu sprawach zachodzi potrzeba jednolitego prądu. Wszystkie względy opozycyjne winny być odsunięte na plan dalszy. To też zmiana kursu polityki rządowej grozi nie chaosem wewnętrznym, a przeciwnie - zbliżeniem rządu ze społeczeństwem, przynajmniej w zakresie polityki zagranicznej.

P. Herbaczewski nawołuje społeczeństwo, ażeby nie wpadało w historję z powodu możliwości niebezpieczeństwa w sprawie krajpedzkiej. Istotnie, historja jest całkiem zbędna, a wrócić należy do rzeczywistości, czego jednak p. Herbaczewski niestety nie czyni, a właśnie niestety się eszantuje. Co się tyczy krajpedzkiej, sam p. Herbaczewski przyznaje, że możliwość niebezpieczeństwa istnieje. Dlaczegoż więc możliwość tę stara się p. Herbaczewski zatuzszować? Czyż nie jest to polityka strusia?

P. Herbaczewski zapytuje, kto jest większym wrogiem Litwy, Niemiec, czy Polak? Ani jeden, ani drugi nie jest dla Litwy prawdziwie usposobiony i oddawna już traktuje Litwę, ja o materialnie etnograficzny. Ponieważ jednak dzisiaj nacada na Litwę bezpośrednio Niemiec, czyniąc ją obiektem targów, tem samem Niemiec jest dziś większym wrogiem, przeciwko któremu winna Litwa natychmiast rwać wał i, zgodnie z zasadami realnej polityki, wykijać klin klinem.

Czyż p. Herbaczewski nie wie o olbrzymich wysiłekach niemieckich w kierunku utrzymania i szerzenia niemieczyny nie tylko w odległych od Niemiec ziemiach, lecz również w krajach o znikomym odsetku Niemców? Czyż p. Herbaczewski nie zdaje sobie sprawy z tego, że nigdzie milion litów poszedł na walkę z litewskością w Krajpedzie, z tych 100 miljonów, przeznaczonych przez rząd niemiecki na popieranie niemieckości na wschodzie? Czy p. Herbaczewski nie nie

12

1947

17

•

1940

[illegible]

1920

1890

[Faint, illegible handwritten notes]

... ..

... ..

177

1957-1958

33

10-12-1964

1990

1990

100

1940

Journal of Management Studies, 19(1), 67-80.

[illegible][illegible][illegible]

1945

1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 84

[Faint, illegible handwritten notes]

...

1940

1990

... ..

... ..

1973

[Faint handwritten notes at the bottom of the page]

Journal of Interpersonal Violence

[illegible]

1994

Journal of Management Studies, 19(1), 67-80.

1947

[illegible]

1900

1990

2012

1878

30-4-26

1990

... ..

skłuszać o okupacjach hitlerowców w sprawie przesunięcia wschodniej granicy Niemiec na linię Ryga-Sewastopol? Tego wszystkiego chyba wystarczy, ażeby "poważnie myśląca" osobistość nabrała przekonania, że niebezpieczeństwo niemieckie nie jest wcale fikcją, a tylko rzeczywistością.

Niewiadomo są zamiary imperjalistów polskich. Przypuszczać należy, że i p. Herbaczewski ich nie zna. Dziwić się jednak trzeba, że p. Herbaczewski z imperjalizmu polskiego robi stracha, którym chce nastraszyć litewskie społeczeństwo. Z pewnością niewielu się znajdzie takich, co uwierzą w twierdzenie p. Herbaczewskiego, jakoby imperjaliści polscy zmuszą Litwę przemocą do podpisania nowego aktu unji. Czyżby p. Herbaczewski sądził, że zadaniem trzeźwego polityka jest oczekiwanie katastrofy i wyciąganie wniosków dopiero po katastrofie? Czyż p. Herbaczewski nie zna podstawowej zasady polityki: rządzić - to przewidywać? Gdyby władcy Litwy trzymali się tej zasady, to nie utraciliby dwukrotnie Wilna. Nie czas będzie lamentować, kiedy Litwa kląjpedę utraci. Trzeba zawczasu się troszczyć, ażeby to nie nastąpiło. Polacy mawiali dawniej o Litwinach: mądry Litwin, przed szkodą. Litwini muszą wykazać, że tak jest istotnie.

Niepotrzebnie p. Herbaczewski stawia kwestję rewizji sprawy Wileńskiej. Przecież żaden Litwin nie może się wyrzec Wilna w żadnej formie. Chodzi tylko o to, czy nie czas w związku z agresywnością niemiecką, skierowaną w chwili obecnej przeciwko Polsce i Litwie poddać rewizji stosunki polsko-litewskie i wywrócić tę okoliczność w kierunku pomyślnego dla Litwy rozwiązania kwestji wileńskiej. P. Herbaczewski wywnioskował z powyższego twierdzenia, że mowa była o rewizji sprawy wileńskiej. Tymczasem nie podobnego. Ani w sprawie wileńskiej, ani też w kląjpedzkiej, nie może być różnicy zdań pomiędzy rządem a społeczeństwem. Całkiem więc bez potrzeby wykrzykuje p. Herbaczewski hysterycznie o "upokorzeniu Litwy na arenie międzynarodowej", o "zdomaskowaniu fałszywych Polaków", o "moralnym rozbrojeniu Litwy". To całkiem do sprawy nie należy.

Na czym się opiera p. Herbaczewski, twierdząc, że Litwa mogłaby uzyskać pomoc polską przeciwko naporowi niemieckiemu jedynie za cenę wyrzeczenia się Wilna? Jest podstawa do twierdzenia, że o ile Polska obecnie za pierwszym naciskiem niemieckim nie zechce okazać uступliwości w sprawie wileńskiej, to kiedy niebezpieczeństwo niemieckie wzrośnie jeszcze więcej, będzie zmuszona zupełnie w kwestji wileńskiej ustąpić w wypadku zapełnienia ścisłej neutralności Litwy podczas ewentualnej wojny polsko-niemieckiej lub polsko-rosyjskiej. Przykład tego mieliśmy już przecież w 1920 roku, kiedy to Polacy, pod naciskiem wojsk sowieckich, zmuszeni byli ustąpić Litwie Wilno, niestety cokolwiek zapóźno. Podobna ewentualność może się powtórzyć i spodziewać się należy, że tym razem Polacy się nie spóźnią z oddaniem Wilna, jeżeli nie przyczajnemu, ro przynajmniej ściśle neutralnemu państwu litowskiemu. Dla przygotowania się do tej ewentualności, należy jednak znaleźć wspólną z Polską płaszczyznę, nie poruszając narazie całkiem kwestji wileńskiej, która pozostaje otwarta. Przecież przyjęta 10 grudnia 1927 r. przez Voldemarsa rezolucja genewska Rady Ligi Narodów znosi formalny stan wojny między Polską a Litwą.

Zakować należy, że p. Herbaczewski walczy, niczem Don Kiszot, z wymysłonemi przez siebie wiatrakami. Elementarna logika nie daje prawa ani specjalistom, ani tambarziej dwuletnikom, łamania jej prawideł. Przecież logika nie jest jakimś kijem i nie może mieć dwóch końców. Z sylogizmu: "wrogiem naszego wroga jest nasz przyjaciel" można uczynić tylko jeden, a nie dwa wnioski, a mianowicie: "O ile Niemiec jest dzisiaj wrogiem Litwina i o ile Niemiec jest dzisiaj wrogiem Polaka, to tam sam Polak jest dzisiaj przyjacielem Litwina". P. Herbaczewski, przewracając do operowania paradoksami, stosuje swe niefortunne przewracanie również w dziedzinie polityki. Niech p. Herbaczewski nie zapomina, że paradoksy prowadzą do katastrof. Zwłaszcza w polityce operowanie paradoksami nie przystoi. W polityce, podobnie jak w matematyce, przystoi jedynie chłodna, żelazna logika. P. Herbaczewski sam przyznaje, że Niem-

com należy okazać stanowczość. W jakim zaś sposób tę stanowczość da się im okazać, o ile zakusów ich nie odeprze się w sposób należyty, zamiast dotychczasowych umizgów pod adresem niemieckim. P. Herbaczewski twierdzi, że zemsta niemiecka może katastrofalnie wpłynąć na litewską ekonomiczną. W jaki sposób? P. Herbaczewski mówi, że dlatego, ażeby mogła Litwa eksportować do Niemiec kilka świń, powinna podstawić drugi policzek, otrzymawszy już uderzenie w jeden? Według logiki p. Herbaczewskiego, dla uniknięcia zemsty niemieckiej, należałoby oddać Niemcom Kłajpedę, a może nawet całą Litwę, ażeby ją mogli Niemcy później wymienić na Gdańsk z korytarzem.

"Lietuvos Žinios" o niebezpieczeństwie niemieckim.

"Lietuvos Žinios" Nr. 294 z dn. 29.XII.1930 r. Art. p. t. "Germanizacja na Litwie". Streszczenie:

Germanizacja na Litwie rozpoczęła się już w 1873 r., kiedy to ograniczono językowe prawa Litwinów w szkolnictwie. Deputacje i prośby litewskie do sejmu pruskiego, a nawet do Berlina, spędzły na niczem. Germanizacja małej Litwy szybko posuwa się naprzód.

W Wojnie światowej, dzięki której część małej Litwy została przyłączona do państwa litewskiego, położyła kres gwałtownej akcji germanizacyjnej. Tamtemniej akcja ta trwa w dalszym ciągu, popierana ze strony ze względów politycznych. W Kłajpedzie rozbrzmiewają już okrzyki: "Deutschland über alles" i "Hoch Hitler". W Kownie powstał nawet Kulturerband, który pozornie ma charakter kulturalny, jednakże w praktyce rozwija działalność polityczną wśród Litwinów ewangelików, zamieszkanych w małej Litwie. Powstały tam filje tego związku, które gorliwie działają, wysyłając instruktorów na prowincję i "nawracając Litwinów". Dochodzi do tego, że Litwini, którzy nawet przeważnie nie mówią po niemiecku, zgłaszają się do urzędów państwowych, z domaganiem się zmian w dokumentach osobistych narodowości litewskiej na niemiecką. Są nawet tacy, którzy umiślnie niszczą swe paszporty, a potem proszą o wypisanie nowych z zaznaczeniem narodowości niemieckiej. Kulturerband zakłada obecnie cały szereg szkół niemieckich na pograniczu prusko-litewskim, jak np. w Szweksznio, Skodach, Obszrutach i t.d. Zaznaczyć należy, że ze środków pieniężnymi, niezbędnymi przy zakładaniu szkół, Kulturerband wcale się nie liczy. Zapisać należy, skąd płyną te pieniądze?

Niezależnie od tego, kolportują Niemcy wśród Litwinów pruskich bezpłatnie różne swe pisma, jak "Memeler Dampfboot", lub też "Deutsche Genossenschafts Nachrichten für Litauen".

Z powyższego wynika, że na kresach prusko-litewskich wzbiera poważna fala germanizacyjna, która budzi obawy w poważnie myślącym społeczeństwie. Litwa musi czuwać, gdyż "Hannibal ante portas".

Akt wręczenia listów uwierzytelniających posła sowietckiego prezydentowi Smetoniusi. Nowy poseł sowietcki w Kownie p. Karski wygłosił z okazji wręczenia swych listów uwierzytelniających prezydentowi Smetoniusi przemówienie, w którym zaznaczył, że ZSSR śledzi ze szczerem uczuciem sympatii rozwój republiki litewskiej i walkę jej z próbami zahamowania tego rozwoju. Nowy poseł wyraził nadzieję, że obecne przyjazne stosunki między obu krajami pogłębią się jeszcze bardziej nie tylko w dziedzinie politycznej, lecz również ekonomicznej i kulturalnej. Traktaty litewsko-sowieckie z 1920 i 1926 r. stanowią - zdaniem nowego posła - doniosły czynnik pokojowy w Europie Wschodniej i że idee, na których traktaty owe się opierają, w przyszłości również zapewne będą stanowiły podstawę dalszych stosunków między ZSSR a Litwą.

